



Piotr Spychalski
Radny Dzielnicy Chylonia

Działając już od czasów studiów w obszarze organizacji pozarządowych i szeroko rozumianej aktywności społecznej od zawsze łatwo było dostrzec deficyt wsparcia i mentoringu działań wzmacniających działalność publiczną o udostępnianiu przestrzeni medialnej dla podejmowanych przez

aktywistów problemów społecznych nie mówiąc. Pomorska Gazeta Niezależna ma być lokalną odpowiedzią na mapie młodego, ciągle rozwijającego się społeczeństwa obywatelskiego. Wydawana przez Fundację ZEFIR zajmującą się integracją i rozwojem społeczności obywatelskich gazeta ma umożliwić bezpłatną możliwość wyrażania opinii oraz kulturalnej polemiki ws. bieżących i ważnych dla lokalnych społeczności. Organizacji pozarządowych i aktywności społecznej na Pomorzu jest dużo, a naszym zadaniem jest aby było jej coraz więcej, a raczej żeby lokalny komponent obywatelski na Pomorzu miał realny wpływ na jakość lokalnych inicjatyw i polityk. Nie zawsze jednak każdy społecznik ma takie same możliwości w dostępie do przekazu medialnego, który jest często zdominowany przez lokalny podział mediów i gazet zależnych od samorządów, grup medialnych i biznesowych, które niestety często wspierają tylko przyjazne im podmioty. Zapraszamy wszystkich pasjonatów NGO'sowych freekow i wszystkie osoby zaangażowane społecznie w ważnych dla siebie obszarach do współtworzenia społeczności gazety robionej przez ludzi i dla ludzi, prawdziwego obywatelskiego medium która stanie się alternatywą informacyjną i opiniotwórczą w kontrze do zmonopolizowanego rynku medialnego.

Z wyżej wymienionych powodów, postanowiliśmy stworzyć dla Państwa alternatywę. Chcemy ją tworzyć wspólnie z Państwem i dla Państwa. Naszym zadaniem jest oddanie głosu tym, którzy mają coś do powiedzenia, a jednocześnie nie mają możliwości wypowiedzieć się na łamach mediów publicznych, czy komercyjnych. Tych, których często działalności nie widać. Jednakże, aby tworzenie tego pisma było możliwe potrzebne jest Państwa wsparcie. Tworzymy tą bezpłatną gazetę, aby każdy niezależnie od sytuacji miał do niej dostęp. Nasze działanie jest non-profit (tj. nie zarabiamy na tym). Jednakże, aby wydać i rozprzecznić egzemplarze gazety ponosimy konkretne (nie małe!) wydatki. Stąd, jeśli podoba się Państwu to dzieło i chcą mieć Państwo alternatywne, bezpłatne dla wszystkich źródło informacji, zachęcamy do regularnych darowizn czy wykupienia reklamy w gazecie. Dzięki temu, możliwe będzie działanie niezależnego pisma tworzonego przez organizacje pozarządowe. Dziękujemy. Zaczynamy!

Marek Dudziński
Radny Miasta Gdynia

Strony tego pisma są właśnie dla nich. Niezależnie od wyznawanego światopoglądu. Od lat pomorska sfera mediów tradycyjnych jest zmonopolizowana przez dużych graczy. Zarówno przez duże koncerny medialne, jak również upolitycznione samorządy. I tak jak jeszcze w przypadku mediów tradycyjnych – zarówno publicznych, jak i komercyjnych



– istnieje jakaś forma pluralizmu, czego przykładem jest prezentowanie stanowisk z kilku stron w danej sprawie, tak w przypadku mediów wydawanych przez samorządy o prezentowaniu różnych punktów widzenia nie ma mowy. Żeby zrozumieć, o czym tu piszemy proszę wziąć do ręki gdyński „Ratusz”, „Herolda Gdańskiego”, czy pismo sejmiku pomorskiego „Magazyn Pomorskie”. To pisma wydawane z publicznych pieniędzy przez władze Gdyni, Gdańska i Marszałka Województwa Pomorskiego.

Czy znajdują tam Państwo głos przeciwny do głosu władzy wydającej wspomniane biuletyny? Czy znajdują tam Państwo głosy wybranej demokratycznie opozycji, działaczy społecznych, aktywistów miejskich, niezwiązanych (np. finansowo) z władzami samorządowymi przedstawicieli organizacji pozarządowych? Odpowiedź jest jasna: nie! Albo jeżeli już, to w sprawach nie budzących wątpliwości. W przypadku gdyńskiego „Ratusza” nazwiska radnych opozycji przeczytają Państwo jedynie na ostatnich stronach, gdzie znajduje się informacja o ich dyżurach. Do czego to prowadzi? Do jedynej słusznej narracji narzucanej przez wspomniane nośniki i jednego wniosku wyłaniającego się z treści zamieszczonych tamże. Parafrazując słynny cytat Wąskiego z „Killera” brzmi on następująco: „Dulkiewicz/Szczurek/(wpisz dowolnego włodarza) jest debeściak i jego mafia też jest debeściak”. Bez względu na temat poruszany na łamach pism i tak prowadzi do jednego słusznego wniosku. Niejednokrotnie mogliśmy przeczytać o tym, że likwidacja połączeń autobusowych czy likwidacja grup przedszkolnych w Gdyni to „wina rządu”, a przedłużające się lub ciągle nie zaczęte prace remontowe to „wyraz odpowiedzialności”.

A po co te działania prowadzone przez władze samorządowe? Oto, że nie chodzi o przekazanie rzetelnej i prawdziwej wiedzy, to mamy nadzieję, że wyedukowali Państwo z poprzedniego akapitu. Bo często wartość informacyjna zamieszczana na nośnikach miejskich, szczególnie w tematach niekorzystnych dla władz samorządowych, jest znikoma. Odpowiedzi na postawione pytanie należy szukać w dwóch źródłach. Pierwszym jest możliwość, a drugim polityka. Zatrzymajmy się przy pierwszym aspekcie. Zarówno Wojciech Szczurek, Aleksandra Dulkiewicz, ich organizacje polityczne i inni włodarze wydają swoje media, bo po prostu mogą. Mają na to budżety – Gdynia na swoje media wyda w 2023 r. prawie 900 tys. zł, a Gdańsk – 5,1 mln zł (wyłącznie internetowe)

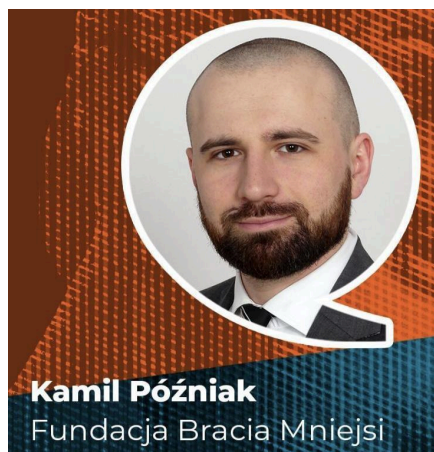
z publicznych środków. Do tego należy doliczyć pracowników zajmujących się wydawaniem tych mediów, których opłacenie też należy liczyć w milionach.

Skoro wiemy, że lokalni władarze mogą i mają za co prowadzić różnorodne działania medialne, to zastanówmy się co powoduje, że z tej możliwości skwapliwie korzystają? Odpowiedź jest bardzo prosta: wybory! Dla władarzy miejskich, posiadających swoje media drukowane, a także internetowe, kampania wyborcza trwa cały rok. Nie tylko w trakcie oficjalnej kampanii wyborczej, ale dzień w dzień, możliwość wysyłania dowolnej treści do swoich mieszkańców ze śmiesiąc w miesiąc przez całą kadencję. I tu mają niesprawiedliwą przewagę nad pozostałymi, ponieważ dysponują zdecydowanie większym niż ktokolwiek zasięgiem swojej działalności informacyjnej. Wszyscy posiadający miejskie aplikacje (np. rodzice mający dzieci w gdyńskich publicznych placówkach, którzy muszą je mieć zainstalowane, aby na przykład usprawiedliwić nieobecności pociech) codziennie są bombardowani powiadomieniami ze strony „gdynia.pl”. Przez cały rok, codziennie w przypadku mediów internetowych i co miesiąc w przypadku drukowanych, władze samorządowe mają odków publicznych i czynią to bez umiaru, aby osiągnąć swój cel.

Dla choćby lekkiego zrównoważenia takiego stanu rzeczy, powstała nasza Pomorska Gazeta Niezależna. Teraz wszyscy mamy głos.

Lokalna działalność NGO

Samorządy okiem organizacji pozarządowych



Kamil Późniak
Fundacja Bracia Mniejsi

Jako prawnik od lat zajmujący się działalnością organizacji pozarządowych dostrzegam bardzo istotny i powtarzający się problem w ich funkcjonowaniu. Niestety bardzo często fundacje

i stowarzyszenia wyręczają władze publiczne. Przyjmują model funkcjonowania, w którym z wykorzystaniem prywatnych środków i z olbrzymim wysiłkiem wykonują obowiązki przypisane organom administracji publicznej, gdy tymczasem mogłyby być przez zobowiązanych prawem wykonywane w sposób dużo łatwiejszy i w oparciu o przyznane im w tym celu środki prawne i finansowe. Przykładem może być tu olbrzymie zaangażowanie społeczne organizacji zwalczających problem bezdomności wśród zwierząt, podczas gdy zgodnie z art. 11 ustawy o ochronie zwierząt:

„1. Zapobieganie bezdomności zwierząt i zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywanie należy do zadań własnych gmin.”

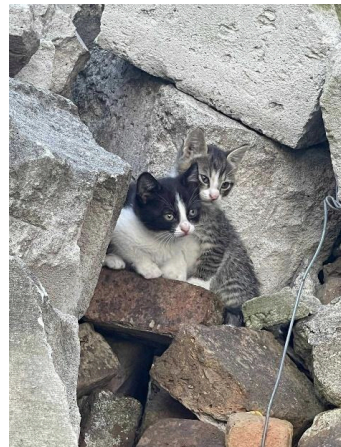
Niestety nie jest to jedyna kwestia zaniedbywana przez władze, niepotrzebnie angażująca olbrzymi kapitał społeczny organizacji pozarządowych.

Korzystając ze sposobności, że czytają Państwo niniejszy artykuł chciałbym zwrócić się z apelem o przeanalizowanie działalności Waszego NGO - czy swoją ciężką pracą wyręczają Państwo urzędników i polityków?

W mojej ocenie jako przedstawiciele organizacji pozarządowych winniśmy większą uwagę kierować ku wykorzystywaniu instrumentów prawnych i politycznych, by wymuszać na władzach właściwe postępowanie, zamiast nieustannie naprawiać ich zaniedbania.

Bezdomnymi zwierzętami w Polsce zajmują się tysiące wolontariuszy, którzy robią to owszem z potrzeby serca, jednak przede wszystkim dlatego, że władze samorządowe nie wykonują należycie swoich obowiązków.

Miliony złotych i ogromna energia społeczna jest „zużywana” na pomoc potrzebującym zwierzętom, a mimo to problem pozostaje nierozwiązany. Nie jest to w żadnym razie wina organizacji pozarządowych, czy też niewystarczającego zaangażowania wolontariuszy. Problem bezdomności wśród zwierząt może być rozwiązany stosunkowo łatwo, dzięki zmianie obowiązujących przepisów oraz dzięki ich należytemu egzekwowaniu przez władze publiczne.



Sto, tysiąc, czy sto tysięcy odłowionych psów i kotów nie przyniesie tak istotnych i trwałych rezultatów jak np. wprowadzenie w Polsce – na wzór innych krajów Europy – obowiązku czipowania zwierząt.

O tym, jak w Gdyni podchodzi się do zaprzyjaźnionych NGO.

A konkretnie jak wygląda publikowanie ogłoszeń i rozstrzyganie konkursów na spore sumy. I wreszcie jak wspiera się swoich.

Znalezione na stronie facebookowej Stowarzyszenia Bryza, autorstwa Sławomira Januszewskiego słowa cytujemy w całości:

“Lepiej usiądźcie. 7 marca br. Szczurek podpisał zarządzenie nr 6150 dotyczące kolejnego konkursu, ale chyba „zapomniał” je opublikować, bo opublikował je dopiero 4 kwietnia. Problem w tym, że termin na składanie ofert w tym konkursie upłynął 30 marca. A pomimo braku publikacji, wpłynęła oferta! Skąd oferent wiedział jakie są kryteria konkursowe? Jaki jest termin na składanie ofert? Skąd w ogóle wiedział o konkursie? Bo wyobraźcie sobie, że oferta wpłynęła i to w terminie! Już samo to wystarczy aby ten konkurs unieważnić, ale....



Żeby było jeszcze zabawniej, Szczurek opublikował 19 kwietnia kolejne dwa zarządzenia, o numerach 6272 i 6294. Pierwsze zarządzenie dotyczy powołania komisji oceniającej w tym konkursie, a drugie dotyczy rozstrzygnięcia w tym konkursie. Żebyście dobrze zrozumieli. Tego samego dnia opublikował informację o powołaniu komisji i jednocześnie opublikował informację o udzieleniu dotacji. Nie wiemy jak ta komisja zdążyła się zebrać?

Pewnie jesteście ciekawi co to za konkurs i kto złożył ofertę?

Konkurs dotyczy zapobiegania cyberprzemocy i uzależnieniom cyfrowym, a zwycięzca zgarnął 450 tysięcy złotych. A kto złożył ofertę i wygrał konkurs? Jest to Fundacja - Dbam o mój zasięg.

Nic Wam to nie mówi? No to Wam przybliżymy. Za fundacją tą kryje się Pan Maciej Dębski. Kim jest Pan Maciej Dębski? Jest byłym mężem Pani Aleksandry Markowskiej. Kim jest Pani Aleksandra Markowska? Jest dyrektorem Laboratorium Innowacji Społecznych i jest bardzo blisko Michała Gucia, wspólnie corocznie spędzają wakacje w egzotycznych krajach.

Za co odpowiada Michał Guć? Między innymi za organizację pozarządową, w tym GCOP [red. Gdyńskie Centrum Organizacji Pozarządowych]. Kto prowadzi GCOP? In gremio. I teraz zgadnijcie co napisała fundacja na swoim profilu facebookowym? Okazuje się, że Fundacja Dbam o swój zasięg realizuje ten projekt za 450 tysięcy, wspólnie z kim?

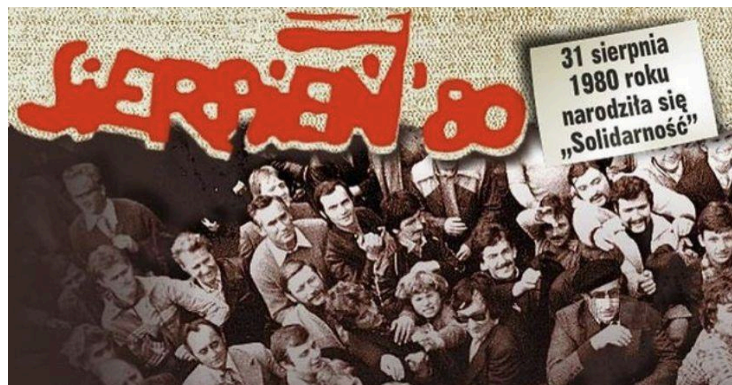
Bingo!

Ze stowarzyszeniem In gremio. Ci to mają ssanie (Dobrze, że Ubych robi wszystko jako wolontariusz bo byśmy z torbami poszli). I tak na koniec, to co od maja ustaliliśmy wspólnie z Martyną Regent. Fundacja dbam o mój zasięg, tylko w tej kadencji, od roku 2019, otrzymała na tego typu projekty i zadania blisko 1,5 miliona złotych! Część umów podpisywała ze swoim byłym mężem, Pani Aleksandra Markowska. (Mamy wszystkie te umowy i możemy je opublikować)

W związku z powyższym, Bryza wystąpi o unieważnienie opisanego konkursu, a całą sprawą zainteresuje RIO. (...)”

Źródło: <https://www.facebook.com/bryzagdynia> odczyt w dn. 17 sierpnia 2023

Koncert Bardów Wolności
z okazji Porozumień Sierpniowych 1980 r.



Młodzi dla Polski Trójmiasto zorganizowali koncert Bardów Wolności z okazji rocznicy porozumień sierpniowych 1980 r.

W poniedziałek 28 sierpnia 2023 r. o godzinie 19:00 w historycznej Sali BHP w Gdańsku (ul. Popiełuszki 6) fundacja Młodzi dla Polski Trójmiasto we współpracy z NSZZ Solidarność już po raz kolejny zorganizowała koncert z okazji podpisania porozumień sierpniowych i powstania Solidarności w 1980 r. Wstęp na koncert był bezpłatny. Była też dostępna transmisja online na Facebooku, YouTube i TikToku fundacji.

W zeszłym roku (27 sierpnia 2022 r.), Młodzi Dla Polski Trójmiasto uhonorowali koncertem pieśni Jacka Kaczmarskiego rocznicę 65-tych urodzin artysty oraz 42 rocznicę porozumień sierpniowych. W trakcie koncertu wystąpili m.in. Norbert „Smoła” Smoliński, Danuta Błażejczyk, Dariusz „Maleo” Majelonek, Mateusz Nagórski, Marcin Styczeń oraz orkiestra Big Band pod dyрекcją Andrzeja Grudzińskiego. Na widowni obecni byli m.in. Państwo Joanna i Andrzej Gwiazdowie, konsul generalny Węgier Pál Attila Illés, czy znany dziennikarz Piotr Semka. Sala BHP była całkowicie wypełniona, a koncert cieszył się dużym zainteresowaniem. Jak przyznali organizatorzy, chcieli wypełnić lukę wydarzeń kulturalnych w harmonogramie obchodów Sierpnia 80.

- Ku naszemu zdziwieniu, tak ważna rocznica historyczna nie ma swojego stałego wydarzenia kulturalnego poświęconego rocznicy porozumień sierpniowych i powstaniu Solidarności. Obchody 40 rocznicy w 2020 r. zorganizowane przez TVP natchnęły nas do organizacji corocznych koncertów z tej okazji. Zeszły rok pokazał, że wydarzenie cieszyło się zainteresowaniem, więc w tym roku chcemy kontynuować to dzieło w trochę innej formie. A za rok, chcemy zrobić jeszcze większe wydarzenie w otwartej przestrzeni, a z kolei za dwa lata mamy zamiar sprowadzić z tej okazji zagranicznego wykonawcę. Dlaczego? Bo właśnie to my – pokolenie dzisiejszych 30 latków jesteśmy tym pokoleniem, które jako pierwsze żyje od początku w wolnej Polsce. Nie byłoby tego bez tych, którzy zjednoczyli się w oddolnym ruchu i doprowadzili najpierw do powstania Solidarności, potem wytrwali w stanie wojennym, aż w końcu w '89 doprowadzili do częściowo wolnych wyborów. Oddajemy im wdzięczność. – mówi Marek Dudziński, prezes zarządu Młodzi dla Polski Trójmiasto, pomysłodawca i inicjator koncertu.

W tym roku, w Sali BHP wystąpili m.in. takie gwiazdy jak: Piotr Cugowski, czy Ukeje. Podczas tegorocznego koncertu, organizatorzy przytoczyli twórczość tzw. „Bardów Wolności”. Mowa tu m.in. o Jacku Kaczmarskim, Wojciechu Młynarskim, Jonaszu Kofcie, czy Zbigniewie Herbertcie. Młodzi przyjęli po raz kolejny formę koncertu, aby przypomnieć i godnie upamiętnić ważne wydarzenia z historii Polski.

- To już nasze kolejne duże wydarzenie – mówi Dominika Kempa, rzeczniczka prasowa fundacji Młodzi dla Polski Trójmiasto – Widzimy, że ta forma spełnia swoją rolę pod względem misji fundacji, ale również jest atrakcyjna dla odbiorców w różnym wieku. Nasze wydarzenia zawsze cieszą się dużym zainteresowaniem. W tym roku planujemy jeszcze dwa duże wydarzenia – jedno 10 listopada w Gdyni i drugie dla Polonii w Chicago. Zachęcamy do obserwowania naszych działań w mediach społecznościowych. W tym miejscu chciałabym podziękować naszym darczyńcom, bez których ten koncert nie mógłby się odbyć: Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Instytutowi Muzyki i Tańca, Fundacji KGHM i Fundacji Energia.

Organizacje z Pomorza! 6 września rusza nabór do konkursu o Nagrodę Bursztynowego Mieczyka!

Fundacja RC czeka na zgłoszenia organizacji pozarządowych do Konkursu o Nagrodę Bursztynowego Mieczyka im. Macieja Płażyńskiego od 6.09 do 16.10.2023.



Przewidziano nagrody finansowe i rzeczowe w różnych kategoriach. Uroczysta gala wręczenia nagród 29. edycji Konkursu odbędzie się w Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku 30 listopada. "Będzie to prawdziwe święto 3.sektora, które pokazuje, jak wielką siłę mają lokalne NGO" - podkreśla Łukasz Samborski, dyrektor Fundacji RC, organizator konkursu.

Kto może się zgłosić?

Do nagrody może się zgłosić każda organizacja społeczna z 3.sektora mająca siedzibę na terenie województwa pomorskiego. Aby to zrobić, należy przeczytać regulamin, a następnie wypełnić wniosek, które od 06 września będą dostępne na stronie bursztynowymieczyk.pomorskie.pl. Nagrodę można zdobyć w jednej z kilku kategorii: Pomoc społeczna, Ochrona środowiska i edukacja ekologiczna, Kultura, Edukacja, Społeczeństwo obywatelskie, Współpraca międzynarodowa, Debiut roku. Na co zwraca uwagę Kapituła Nagrody?

Organizacja powinna być inspiracją dla innych, stawiać na innowacyjne działania i niesztafowe rozwiązania. Kapituła przygląda się wiarygodności i oryginalności inicjatyw podejmowanych przez organizację, czy ma ona świeże podejście do sprawy, które odpowiada jej charakterowi. Ważna jest też trwałość, powtarzalność działań oraz współpraca z partnerami, w szczególności z instytucjami sektora publicznego.

Regulamin oraz informacje o nagrodach w konkursie o Nagrodę Bursztynowego Mieczyka można znaleźć od 06.09.23 na stronie bursztynowymieczyk.pomorskie.pl

Więcej informacji:

tel.: +48 58 344 40 39

e-mail: bursztynowy.mieczyk@fundacjarc.org.pl

Facebook: www.facebook.com/BursztynowyMieczyk/

Adres: al. Grunwaldzka 5; 80-236 Gdańsk

Sport, Kultura i Rozrywka

Arka bez przymierza.



Wrzesień 2023, kibice Arki już trzeci rok z rzędu muszą pogodzić się z faktem, że kolejny sezon spędzą na zapleczu Ekstraklasy. Ponownie nie udało się awansować.

Po przejęciu klubu przez Michała Kołakowskiego, syna menadżera Jarosława, w 2020 roku, podczas przerwy pandemicznej z nadziejami witano nowych właścicieli. Szczęśliwie udało się pozbyć z klubu ludzi odpowiedzialnych za zadłużenie i pomimo spadku z Ekstraklasy, w najbardziej agresywnym z ostatnich sezonów (z ligą żegnało się niemal 20% uczestników) udało się zorganizować klub na tyle, by już sezon później ponownie walczył o awans. Niestety ta misja nie udaje się od niemal 3 lat. Dlaczego się nie udaje i dlaczego przed sezonem miasto wstrzymało finansowanie, a kibice ogłosili bojkot?

Najważniejszym z powodów przez który ciężko gdynianom sympatyzować z obecną Arką jest aktywność Pana Jarosława Kołakowskiego. Nie da się ukryć, że ojciec właściciela ma opinię osoby apodyktycznej, znającej się na wszystkim najlepiej, a zarazem narzucającej swoją wizję świata. Wśród pojawiających się zarzutów można też zauważyć wątek nieustannego zmęczenia pracowników i zawodników swoimi telefonami. Mówił o tym w wywiadach m.in. były trener Arki Ryszard Tarasiewicz.

Kolejnym z często podnoszonych zarzutów jest sposób budowania kadry, który nie przystaje do sposobu w jaki wygrywa się awanse w 1. Lidze. Arka jest od kilku sezonów klubem budowanym, w głównej mierze z zawodników pochodzących z agencji menedżerskiej KFM, której właścicielem jest wspomniany wcześniej Jarosław Kołakowski. Nie jest to rzecz sama w sobie zła, jednak nie da się ukryć, że proporcje zostały w ostatnich sezonach wyraźnie zaburzone.

To wszystko było wyłącznie trocylem, znoszonym przez ostatnie sezony. Kwestią zapalną dla całego środowiska stał się wywiad mniejszościowego właściciela, byłego piłkarza Arki, Marcina Gruchały. Gdyński biznesmen wyrażał zainteresowanie dokapitalizowaniem spółki celem budowy akademii z prawdziwego zdarzenia i możliwości wykorzystania rządowych programów. Niestety Jego propozycja nie została wysłuchana, w związku z czym złożył ofertę kupna klubu za ofertę wyższą niż jest oczekiwana np. do zakupu Ekstraklasowej Warty Poznań. Oferta została odrzucona.

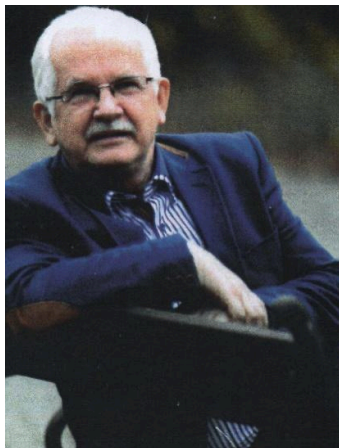
Odrzucenie oferty rozwoju klubu i odmowa sprzedaży spowodowały, że gdyński biznes w znaczącej mierze odwrócił się od Arki Gdynia we władaniu Kołakowskich. W ślad za tym poszły władze miasta, które w roku wyborczym, bardzo aktywnie uczestniczą w obecnych wydarzeniach i wstrzymały finansowanie klubu.

Brak rozwoju akademii i wstrzymywanie wspomnianego jest ostatecznym czynnikiem, który spowodował, że obecnie stadion miejski w Gdyni świeci pustkami. Środowisko Arki jest jednolite jak chyba nigdy wcześniej, czego dowodem jest kilka tysięcy ludzi obecnych na gdyńskiej „Górcie” na Spotkaniu Międzypokoleniowym w dniu i o godzinie inauguracji sezonu przez Arkę Gdynia. Bojkot, zgodnie z oświadczeniami, potrwa do czasu sprzedaży klubu z rąk Panów Kołakowskich. Wszystkim bliskim Arce, najlepiej by było, by ta niezdrowa sytuacja zakończyła się jak najszybciej.

Red. Marek Ziemian

Osobliwości krajoznawczo-turystyczne i kulturowe woj. Pomorskiego

Województwo pomorskie (liczące 18,31 tys. km²) ma swój niepowtarzalny urok, może się poszczycić bogactwem natury i krajobrazów. Są tu miejsca pełne „mistycyzmu”, dzikiej przyrody, naznaczone historią i niesamowitym klimatem zabytków. Całe województwo wypełniają piękne i nieoczywiste miejsca, które warto odwiedzić w poszukiwaniu wytchnienia i zaspokajania ciekawości.



Te miejsca kryją i zapewniają niesamowite wrażenia, są niepowtarzalne i unikatowe. Malbork posiada największy gotycki zamek w Europie, o powierzchni ok. 21 ha. Jest to ceglana forteca, zbudowana z 50 mln cegieł i z 2 mln dachówek, o łącznej kubaturze budynków ponad 250 tys. m³. Od 1997 r. Jest na liście Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO. W żadnym innym miejscu nie można zobaczyć figury pokrytej 300 tys. elementów mozaiki czy też 10 km murów obronnych. To jeden z niewielu zamków, który nigdy nie został zdobyty.

Wieżyca (328,6 m n.p.m.) to najwyższe wzniesienie Niżu Środkowoeuropejskiego, we Wzgórzach Szymbarskich. Na wzniesieniu znajduje się wieża im. Jana Pawła II (35 m), zbudowana w 1997 r. Stąd roztacza się wspaniała panorama. Północny stok objęty jest rezerwatem szczytu Wieżyca, utworzonym w 1962 r. na powierzchni 33,59 ha.

Arboretum Wirty (gm. Zblewo) utworzone w 1875 r. to perełka Kociewia, w nadleśnictwie Kaliska. To najstarszy leśny ogród dendrologiczny w Polsce. Występuje tu 830 gatunków i odmian drzew i kwiatów, pochodzących z całego świata). Rocznie odwiedza ten ogród ok. 18 tys. turystów. Zajmuje on powierzchnię 70 ha i składa się z dwóch części: parkowej i leśnej. Rośnie tu jedyny w Polsce orzech pośredni, który jest mieszkanką orzecha włoskiego i czarnego, oraz najstarsza i największa w Polsce jodła grecka (*Abies cephalonica*). Arboretum położone jest na wysokości od 106 do 140 m n.p.m., od 2005r. Posiada status ogrodu botanicznego.

Dr Mieczysław Wojecki, mieszkaniec Wejherowa, Regionalista, zasłużony instruktor Krajoznawstwa Polski, Członek Pomorskiej Komisji Krajoznawczej PTTK

Kto za tym stoi?



ZEFIR
ZDROWIE EDUKACJA FINANSE I ROZWÓJ

Jesteśmy organizacją pozarządową, której celem jest poprawa jakości życia ludzi w lokalnych społecznościach. Realizujemy go poprzez działania na rzecz zwiększenia świadomości w kluczowych dla nas obszarach oraz aktywne wsparcie innych podmiotów, oparte na edukacji – organizacji szkoleń, pomocy merytorycznej oraz promocji dobrych praktyk w działaniach społecznych.

Wierzymy, że dobrze zorganizowane, lokalne inicjatywy społeczne są kluczem do budowy odpowiedzialnego, samorządowego społeczeństwa obywatelskiego i rozwoju naszych Małych Ojczyzn.

Chcesz napisać coś o swojej lokalnej aktywności, problemie społecznym wymagającym rozwiązania? Chcesz zrobić coś dla swojej społeczności, znaleźć podobnych pasjonatów, wolontariuszy czy dowiedzieć się jak pozyskiwać dofinansowanie w ramach działalności społecznej?

Ta gazeta powstała z myślą o bohaterach codziennego życia społecznego, takich jak Ty! Przyłącz się do budowania społeczności gazety już teraz.

A może chcesz zostać partnerem lub patronem naszej Gazety? W każdym z tych przypadków zapraszamy do kontaktu!

Napisz do nas na:
kontakt@fundacjazefir.org

Fundacja Zefir

Ul. Zamkowa 2

Wejherowo 84-200

Możesz też wesprzeć nas bezpośrednio przez serwis buycoffee.to/zefir korzystając z kodu QR obok.



SFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW NARODOWEGO INSTYTUTU WOLNOŚCI – CENTRUM ROZWOJU SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO W RAMACH RZĄDOWEGO PROGRAMU FUNDUSZ INICJATYW OBYWATELSKICH NOWEFIO NA LATA 2021-2030

Forum Organizacji Młodzieżowych (FOM) to projekt, który stanowi istotną inicjatywę dla rozwijających się organizacji młodzieżowych oraz osób, które pragną aktywnie uczestniczyć w życiu publicznym. Wydarzenie, zaplanowane na 26 października w siedzibie WSB Merito w Gdyni, ma na celu zwiększenie potencjału organizacji młodzieżowych poprzez konferencję skupiającą różnorodne aspekty ich działalności.

Wzmocnienie Potencjału Organizacji Młodzieżowych

Dzień konferencji będzie wyjątkową okazją dla uczestników do zdobycia cennej wiedzy i umiejętności, które pomogą im w efektywnym prowadzeniu organizacji młodzieżowych. Prelegenci, doświadczeni praktycy oraz partnerzy instytucjonalni, podzielą się swoją wiedzą i doświadczeniem związanym z obszarami:

Specyfika Aktywności Społecznej

Uczestnicy konferencji będą mieli okazję poznać specyfikę aktywności społecznej w obszarze działalności partnera projektu. To doskonała okazja do zrozumienia, jakie są unikalne wyzwania i możliwości związane z daną dziedziną.

Działalność Pozarządowa jako Ścieżka Zawodowa

Czy zaangażowanie w działalność pozarządową może być również ścieżką zawodową? Na konferencji poruszymy temat etyczności i opłacalności takiego wyboru. Będziemy analizować, jakie umiejętności i doświadczenia zdobywane w sektorze pozarządowym mogą przekładać się na rozwijanie kariery zawodowej.

Profesjonalizacja Działalności Publicznej w 3 Sektorze

Konferencja dostarczy praktycznej wiedzy na temat profesjonalizacji działalności publicznej w trzecim sektorze. Uczestnicy będą mieli szansę poznać narzędzia i strategie pozwalające na efektywne zarządzanie organizacją młodzieżową.

Źródła Finansowania i Metody Zarządzania

Kluczowym aspektem funkcjonowania organizacji młodzieżowych jest pozyskiwanie środków finansowych. Na konferencji omówimy różne źródła finansowania i metody zarządzania budżetem, co pomoże uczestnikom w zapewnieniu stabilności finansowej swoich projektów.

Budowanie i Realizacja Strategii Działania Organizacji

Efektywna organizacja młodzieżowa wymaga spójnej strategii działania. Na FOM uczestnicy zdobędą wiedzę na temat budowy i realizacji strategii, co pozwoli im skuteczniej osiągać cele.

Narzędzia Prawne dla Organizacji Pozarządowych

Konferencja będzie także okazją do zrozumienia, jakie narzędzia prawne są dostępne dla organizacji pozarządowych i jak mogą one wpływać na sektor prywatny i publicznych. Korzyści dla Partnerów Projektu FOM

Forum Organizacji Młodzieżowych to także szansa dla uczelni i innych partnerów projektu na zdobycie wielu korzyści, w tym:

Promocję uczelni jako partnera wydarzenia, co zwiększa jej widoczność w środowisku edukacyjnym.

Możliwość zróżnicowania i rozszerzenia oferty edukacyjnej, co przyciąga studentów zainteresowanych sektorem pozarządowym.



Promocję wizerunku uczelni w różnych kanałach medialnych oraz lokalnych mediach.

Szansę na wspólną pracę nad doskonaleniem kompetencji miękkich uczniów.

Możliwość nawiązania bliższej współpracy z innymi uczelniami i szkołami.

Praktyczną wiedzę o pozyskiwaniu funduszy na zakładanie i rozwijanie organizacji młodzieżowych.

Podsumowanie

Forum Organizacji Młodzieżowych to wyjątkowe wydarzenie, które ma na celu wzmocnienie potencjału organizacji młodzieżowych oraz dostarczenie cennej wiedzy i umiejętności uczestnikom. Dla partnerów projektu FOM stanowi to również szansę na promocję, rozwijanie współpracy i zaangażowanie się w rozwijanie kompetencji młodzieży zainteresowanej sektorem pozarządowym. Wydarzenie to przyczyni się do budowania silniejszej i bardziej zaangażowanej młodzieży oraz rozwoju organizacji młodzieżowych.

Lokalni aktywiści

Lokalni działacze społeczni, których spotkasz podczas Forum Organizacji Młodzieżowych 2023.



Marta Ostoj-Starzewska
Stowarzyszenie BIM

Marta Ostoj-Starzewska - Koordynatorka Projektów BIM! Obecnie pełni też funkcję Asystenta Kierownika Projektu w biurze projektowym BIPRORAF sp. z o.o., które realizuje innowacyjne projekty w branży Oil & Gas.

Zajmuje się również wdrożeniem metodyki BIM od podstaw przy realizacji projektów inwestycyjnych dot. budowy i przebudowy obiektów budowlanych. Realizowała innowacyjne projekty z zakresu cyfryzacji i posiada doświadczenie przy przeprowadzaniu zamówień publicznych.

Marta posiada certyfikaty z zarządzania projektami w metodyce Prince2 oraz certyfikat w zakresie zarządzania usługami informatycznymi ITIL. Jeżeli pasjonuje Cię nowoczesne podejście do zarządzania projektami zarówno w NGO jak i sektorze prywatnym Marta będzie dla Ciebie idealnym źródłem wiedzy podczas Forum Organizacji Młodzieżowych.



JAN KOWALSKI
EXPERT

Podczas Forum Organizacji Młodzieżowych będziecie mieli okazję zobaczyć na scenie Jana Kowalskiego z fundacji EXPERT, który specjalizuje się w szkoleniu młodych przedsiębiorców i pomaganiu im w wejściu na rynek.

Pozyskiwanie dofinansowań z programów UE, rządowych oraz samorządowych to jego chleb powszedni już od 8 lat, więc z pewnością odpowie na wszelkie pytania związane z tym obszarem.

Na deskach FOM Janek poprowadzi dyskusję na temat finansowania zielonej energii i tego, na co zwrócić uwagę idąc drogą zielonej transformacji.

Najważniejsze osiągnięcia Janka:

- pozyskanie łącznie ponad 3,7 mln złotych z dotacji dla młodych przedsiębiorców
- 21 prelekcji specjalistycznych na topowych eventach branżowych
- prestiżowy certyfikat Trusted Partner® wydawany ekspertom w obszarze współpracy samorządów z NGO



Kordian Kulasiewicz
Fundacja Adaptacja

Poznajcie Kordiana Kulasiewicza - Prezesa i współzałożyciela Fundacji Adaptacja, specjalistę od HR oraz Prelegenta FOM.

Kordian jest członkiem Gdyńskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego, sekretarzem Społecznej Rady ds. Zdrowia i Niepełnosprawnych oraz Radnym Dzielnicy Chylonia. Jego działalność skupia się głównie na wsparciu środowiska osób starszych, niepełnosprawnych oraz młodzieży.

Jeżeli chcesz wiedzieć, jak zarządzać ludźmi i skutecznie walczyć z wykluczeniem społecznym, Kordian będzie cennym źródłem informacji.

Wolontariat w stowarzyszeniach i fundacjach: budowanie obywatelskiego społeczeństwa poprzez aktywizację młodzieży

W dzisiejszym dynamicznym świecie, pełnym wyzwań i zmian, stowarzyszenia i fundacje o charakterze prospołecznym odgrywają kluczową rolę w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego. Jednak do ich skutecznego funkcjonowania niezbędna jest pomoc i zaangażowanie wolontariuszy. Wolontariat w takich organizacjach ma nie tylko ogromne znaczenie dla organizacji, które aktywizują, ale również przynosi liczne korzyści samym wolontariuszom.

Młodzież jako przyszłość społeczeństwa

Młodzieżowe zaangażowanie i rozwijanie umiejętności społecznych oraz obywatelskich są niezwykle istotne dla budowania zdrowego społeczeństwa obywatelskiego. Stowarzyszenia i fundacje prospołeczne skupiają się na pracy nie tylko z młodzieżą, jednak kładąc nacisk na tę grupę społeczną, pomagają jej rozwijać umiejętności przywództwa, współpracy, komunikacji, oraz kształtować postawy odpowiedzialności wobec społeczeństwa.

Wolontariat jako klucz do sukcesu

Wolontariat odgrywa kluczową rolę w działaniach organizacji prospołecznych. Wolontariusze, którzy poświęcają swój czas i energię na pomoc w realizacji projektów, przyczyniają się do osiągnięcia wielu celów - zarówno organizacji, jak i grup, którym te pomagają. Czerpią też z tego korzyści personalne.. Przede wszystkim otrzymują wsparcie emocjonalne i edukacyjne oraz mentoring i realne zaangażowanie doświadczonych osób w rozwijanie swoich umiejętności i zainteresowań.

Korzyści z wolontariatu

Młodzi ludzie, którzy uczestniczą w programach organizacji prospołecznych, zyskują wiele cennych umiejętności i doświadczeń. Wolontariat pomaga im w:

1. Rozwijaniu umiejętności społecznych

Praca w zespołach, rozwiązywanie konfliktów, negocjacje - to tylko niektóre umiejętności, które młodzież może zdobywać dzięki wolontariatowi. Te umiejętności są nie tylko przydatne w życiu codziennym, ale także na przyszłym rynku pracy.

2. Wzmacnianiu poczucia własnej wartości

Wolontariat pomaga młodzieży zrozumieć, że mogą mieć pozytywny wpływ na swoje otoczenie. To wzmacnia ich poczucie własnej wartości i przekonanie, że są istotnymi członkami społeczeństwa, którzy mają w swoich rękach moc sprawczą.

3. Rozwijaniu zainteresowań

Dzięki różnorodnym projektom i działaniom organizacji prospołecznych, młodzież może odkrywać nowe zainteresowania i pasje. To może prowadzić do wyboru odpowiedniego kierunku edukacji czy kariery zawodowej.

4. Nawiązywaniu wartościowych relacji

Wolontariusze często nawiązują trwałe przyjaźnie i relacje podczas pracy z innymi przedstawicielami swojego pokolenia, którzy równie chętnie angażują się w działania prospołeczne. To buduje sieć wsparcia i przyjaciół na przyszłość.



5. Rozwinięcie umiejętności prowadzenia zespołu i projektu

Praca z młodzieżą i organizowanie różnych działań rozwija umiejętności przywódcze i pomaga w zarządzaniu projektami. To także doskonała okazja do budowy wachlarza kompetencji przydatnych na rynku pracy, niezależnie od branży.

6. Poszerzenie horyzontów

Wolontariusze mają okazję poznać różnorodne grupy społeczne, zrozumieć problemy, z jakimi się borykają, i poszerzyć swoją wiedzę na temat społeczeństwa. Nie jest to jednak wyłącznie teoria, a realne działanie w warunkach funkcjonowania poszczególnych grup społecznych. Pozwala to wolontariuszom na zmierzenie się z codziennością danych osób i empatycznym podejściu do stojących przed nimi wyzwań.

7. Satysfakcję z pomagania

Niezależnie od wieku, pomaganie innym dostarcza ogromnej satysfakcji i poczucia spełnienia. Realizacja celu i zobaczenie na własne oczy efektu własnej pracy jest nie do przecenienia w rozwoju człowieka.

8. Rozwijanie się jako osoby

Wolontariat to także okazja do rozwoju osobistego, zrozumienia własnych wartości i przekonań. To także szansa zetknięcia się z innym światopoglądem i konieczność współpracy z osobami o odmiennej wizji świata, aby osiągnąć wspólne cele.

Reasumując

Wolontariat w stowarzyszeniach i fundacjach o charakterze prospołecznym, które aktywizują młodzież i budują postawy obywatelskie, ma ogromne znaczenie dla społeczeństwa. Pomaga młodym ludziom rozwijać się i angażować w życie społeczne, jednocześnie oferując wolontariuszom szansę na rozwijanie swoich umiejętności i wartości. To win-win sytuacja, która przyczynia się do budowania lepszego i bardziej odpowiedzialnego społeczeństwa. Dlatego zachęcamy wszystkich do rozważenia wolontariatu w organizacjach prospołecznych jako drogi do osobistego i społecznego rozwoju.